

KPRM



RPL/54733/2026 P
Data: 2026-08-03

, dnia 29 lipca 2026 r.

PETYCJA

o kontynuację i sprawne przeprowadzenie reformy prawa rodzinnego — wprowadzenie pieczy współdzielonej jako ustawowego standardu z jednoczesnym wzmocnieniem ochrony ofiar przemocy

Działając w imieniu Fundacji Dobre Współrodzicielstwo, na podstawie art. 63. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, zwracamy się do Prezesa Rady Ministrów z apelem o sprawne przeprowadzenie reformy prawa rodzinnego wprowadzającej pieczę współdzieloną jako ustawowy punkt wyjścia w sytuacji rozstania rodziców — przy jednoczesnym zapewnieniu silnych, jednoznacznych gwarancji chroniących dzieci i ofiary przemocy domowej.

Reforma taka jest obecnie przedmiotem prac legislacyjnych: projekt nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (UD349) został wpisany do wykazu prac legislacyjnych Rady Ministrów w grudniu 2025 r. Apelujemy do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o priorytetowe potraktowanie tego projektu, zachowanie jego zasadniczego kierunku oraz zagwarantowanie najwyższych standardów bezpieczeństwa osób pokrzywdzonych.

UZASADNIENIE

Stanowisko przedstawione w niniejszej petycji opieramy na wynikach ogólnopolskiego badania socjologicznego pt. „Stan wiedzy i diagnoza świadomości społecznej Polaków wobec pieczy współdzielonej i alienacji rodzicielskiej z uwzględnieniem analizy prawnej,

29.0

orzecznictwa oraz praktyki sądowej", zrealizowanego na reprezentatywnej, ogólnopolskiej próbie N=1034 dorosłych Polaków metodą CAWI w dniach 10–17 marca 2026 r. przez firmę ARC Rynek i Opinia na zlecenie Fundacji Dobre Współrodzicielstwo, pod redakcją naukową dr hab. Małgorzaty Such-Pyrgiel oraz dr Honoraty Janik-Skowrońskiej (ISBN 978-83-981265-0-23). Pełna treść raportu stanowi załącznik do niniejszej petycji, a przywołane w dalszej części dane liczbowe pochodzą z tego opracowania.

W uzasadnieniu petycji, po pierwsze wskazać należy, że piecza współdzielona nie jest postulatem „porozwodowym” ani wymierzonym w którąkolwiek z płci. Jest realizacją prawa dziecka do utrzymania pełnej, codziennej więzi z obojgiem rodziców — prawa gwarantowanego m.in. przez art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz Konwencję o prawach dziecka. Najważniejszym beneficjentem reformy nie są rodzice, lecz dziecko.

Konwencja o prawach dziecka wskazuje, że dziecko ma prawo do utrzymywania regularnych kontaktów z obojgiem rodziców, chyba że byłoby to sprzeczne z jego dobrem. Badania psychologiczne prowadzone przez ostatnie trzy dekady pokazują, że dzieci wychowywane przez oboje zaangażowanych rodziców osiągają średnio: lepsze wyniki edukacyjne, mniej problemów emocjonalnych, niższe ryzyko depresji, mniejsze ryzyko uzależnień, lepsze relacje społeczne. Nie wynika to z samego modelu opieki, lecz z utrzymania trwałej więzi z obojgiem rodziców.

Obecny model, w którym po rozstaniu często władza i codzienna piecza faktycznie skupiają się w rękach jednego rodzica, utrwała krzywdzący podział ról: drugi rodzic bywa sprowadzany do funkcji „płatnika alimentów” bądź gościa co drugi weekend. Model współdzielony jednocześnie odciąża matkę od domyślnego, samotnego dźwigania opieki i realnie włącza ojców w codzienne obowiązki rodzicielskie. Równość rodzicielska jest naturalnym rozwinięciem równości kobiet i mężczyzn.

Bardziej symetryczny podział czasu prowadzi do bardziej sprawiedliwego i przejrzystego podziału kosztów utrzymania dziecka, co redukuje jeden z najbardziej zapalnych punktów sporów porozwodowych. Państwo powinno promować współpracę rodziców po rozstaniu, a nie model, w którym jedno z nich staje się rodzicem „pierwszoplanowym”, a drugie „gościem”.

Piecza współdzielona jest również odpowiedzią na jedną z głównych przyczyn ubóstwa kobiet i dzieci. Model, w którym po rozstaniu cały ciężar codziennej opieki spada na jednego rodzica — w praktyce najczęściej na matkę — ogranicza jej możliwość pełnego uczestnictwa w rynku pracy, pogłębia lukę płacową i emerytalną oraz czyni ją ekonomicznie zależną od alimentów, których egzekucja bywa nieskuteczna.

Realne rozłożenie opieki na oboje rodziców wzmacnia niezależność ekonomiczną kobiet i zmniejsza ryzyko popadnięcia samotnych matek oraz ich dzieci w ubóstwo. Dla polityki społecznej państwa, w której walka z ubóstwem i nierównościami ekonomicznymi jest priorytetem, jest to argument o zasadniczym znaczeniu.

Samotne, domyślne dźwiganie opieki oznacza także realne obciążenie zdrowia psychicznego rodzica pierwszoplanowego. Przewlekły stres, przeciążenie i wypalenie rodzica sprawującego pieczę odbijają się pośrednio również na dziecku. Bardziej symetryczny podział obowiązków chroni dobrostan opiekuna, a przez to także dobrostan dziecka.

Rezolucja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr 2079 z 2015 r. wzywa państwa członkowskie do wprowadzenia zasady wspólnej opieki jako punktu wyjścia. Model domyślnej lub silnie preferowanej naprzemienności funkcjonuje m.in. w Belgii, Szwecji czy Hiszpanii (Katalonia). Polska reforma nie jest więc eksperymentem, lecz dołączeniem do europejskiego standardu — spójnego też z art. 18 Konwencji o prawach dziecka (wspólna odpowiedzialność obojga rodziców). Kierunek ten potwierdza również orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka — w wyroku z 3 grudnia 2009 r. w sprawie Zaunegger przeciwko Niemcom (skarga nr 22028/04) Trybunał wskazał, że sprawowanie wspólnej opieki nad dzieckiem wbrew woli jednego z rodziców nie można uznać za sprzeczne z dobrem dziecka, a sam sprzeciw jednego z rodziców nie może być jedyną podstawą odmowy ustanowienia pieczy współdzielonej.

„Punkt wyjścia” nie oznacza automatyzmu. Chodzi o to, by Sąd — zamiast domyślnie powierzać dziecko jednemu rodzicowi — rozpoczął od pytania, dlaczego rodzice nie mieliby dzielić opieki, a nie: któremu z nich ją przyznać. Ciężar wykazania, że wspólna piecza szkodzi dziecku, przesuwa się na stronę, która ją kwestionuje, lecz ostateczna ocena zawsze pozostaje przy Sądzie. Projekt przewiduje ważenie konkretnych kryteriów: wieku i stanu zdrowia dziecka, zdolności rodziców do współpracy, ich sytuacji osobistej oraz dotychczasowego podziału obowiązków rodzicielskich. Jasny punkt wyjścia odbiera sens strategii „wygrany bierze wszystko”, która dziś napędza wojnę o dziecko i motywuje do zaostrzania konfliktu. Mniej spraw o pełną władzę oznacza szybsze postępowania, mniejsze obciążenie sądów rodzinnych i mniej dzieci uwikłanych w wieloletnie procesy.

Brak jasnego punktu wyjścia sprzyja dziś strategii „faktów dokonanych”: rodzic, który po rozstaniu przejmie dziecko, buduje sobie przewagę procesową, a przewlekłość postępowań ten stan utrwała. Jasne ramy ustawowe dają rodzicom przewidywalność, zmniejszają pole do traktowania dziecka jako „karty przetargowej” i osłabiają mechanizm alienacji rodzicielskiej.

Traktujemy obawy dotyczące potencjalnego narażenia dziecka na kontakt ze sprawcą przemocy z pełną powagą. Dobrze skonstruowana ustawa chroni ofiary lepiej niż stan obecny:

1. Domniemanie jest wzruszalne, a nie bezwarunkowe. „Punkt wyjścia” ustępuje, gdy pojawiają się przesłanki przemocy. Wyraźne klauzule wyłączające (przemoc domowa, znęcanie się, uzależnienia, rażące zaniedbania) automatycznie uchylają domniemanie pieczy współdzielonej. Domniemanie to nie powinno obowiązywać w przypadkach m.in.: prawomocnego skazania za przemoc domową, obowiązującego zakazu zbliżania, nakazu opuszczenia mieszkania, potwierdzonej procedury Niebieskiej Karty czy wysokiego prawdopodobieństwa przemocy ustalonego przez Sąd.
2. Współpraca jest warunkiem. Ustawowe kryterium „zdolności rodziców do współpracy” eliminuje przypadki przemocowe z modelu współdzielonego, gdyż relacja przemocowa wyklucza partnerstwo i współpracę.
3. Status quo chroni ofiary gorzej. Reforma to okazja do wprowadzenia obowiązkowego screeningu przemocy na początku każdej sprawy rodzinnej, przeszkolenia sędziów oraz powiązania orzekania z profesjonalną diagnozą specjalistyczną.

Reforma ustanawiająca pieczę współdzieloną jako punkt wyjścia nie oznacza obowiązkowej opieki naprzemiennej w każdej sprawie. Oznacza zmianę filozofii prawa rodzinnego: od domniemania jednego głównego opiekuna do domniemania, że dziecko ma prawo do równoważnej obecności obojga rodziców, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia. Tworzenie całego systemu wyłącznie pod kątem przypadków dysfunkcyjnych powoduje, że większość dzieci jest pozbawiana relacji z jednym z rodziców. Patologie wymagają skutecznych wyjątków, a nie definiowania reguły.

Powyższe stanowisko znajduje jednoznaczne potwierdzenie w kluczowych wnioskach przywołanego ogólnopolskiego, reprezentatywnego badania socjologicznego (Raport, s. 38):

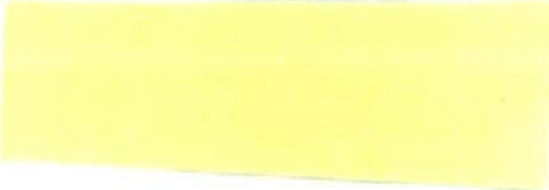
- Społeczny mandat dla pieczy współdzielonej jako normy prawnej – 67,4% Polaków popiera pieczę współdzieloną jako pierwszą, podstawową formę opieki po rozstaniu rodziców; poparcie jest niemal identyczne wśród rodziców i osób bezdzietnych, kobiet i mężczyzn oraz osób o różnych poglądach politycznych, co świadczy o ponadgrupowym i ponadpartyjnym mandacie społecznym dla reformy (Raport, s. 13).
- Powszechna świadomość problemu izolacji (alienacji) rodzicielskiej – 79,0% Polaków zetknęło się osobiście lub w swoim otoczeniu ze zjawiskiem izolowania dziecka od drugiego rodzica, a 81,2% uznaje je za istotny problem społeczny; 55,5% respondentów ocenia skalę tego zjawiska jako częstą

lub bardzo częstą (Raport, s. 21, 25–27).

- **Ograniczanie kontaktów wynika z konfliktów rodziców, nie dobra dziecka** – 77,6% ankietowanych uważa, że ograniczanie kontaktów dziecka z rodzicem wynika z konfliktu między rodzicami, a nie z troski o dobro dziecka, co uzasadnia wzmocnienie prawnej ochrony kontaktów i penalizację bezzasadnego ich utrudniania (Raport, s. 32).
- **Szerokie społeczne poparcie dla całego pakietu reform prawnych** – wszystkie sześć postulowanych w badaniu zmian prawa rodzinnego uzyskało poparcie przekraczające 62% respondentów, a cztery z nich – powyżej 70% (m.in. wsparcie psychologiczne dla stron rozstania, skuteczniejsza ochrona kontaktów z dzieckiem, skrócenie postępowań rodzinnych) (Raport, s. 15).
- **Krytyczna ocena obecnych przepisów prawa rodzinnego** – jedynie 19,3% Polaków uważa, że obecne przepisy sprzyjają wspólnemu rodzicielstwu po rozstaniu, co stanowi jednoznaczną diagnozę dysfunkcyjności obowiązującego systemu prawnego (Raport, s. 18).
- **Stereotypy i praktyka sądowa jako systemowe bariery** – 54,2% Polaków wskazuje na stereotyp matki jako „naturalnie” lepszego opiekuna, a 36,8% bezpośrednio krytykuje praktykę orzeczniczą sądów rodzinnych jako przyczynę dominacji opieki matczynej, co wskazuje na potrzebę reformy obejmującej nie tylko przepisy, lecz również szkolenia dla sędziów (Raport, s. 34).
- **Dramatyczne deficyty wiedzy prawnej w społeczeństwie** – aż 41,9% Polaków ma niską lub bardzo niską wiedzę o prawach i obowiązkach rodzicielskich po rozstaniu (wśród osób bez dzieci – 51,0%), co przemawia za wdrożeniem powszechnej edukacji prawnej w tym zakresie (Raport, s. 19–20).
- **Społeczny sprzeciw wobec jednostronnego decydowania o relacjach dziecka z rodzicem** – 63,5% Polaków, przyjmując perspektywę dziecka, nie chciałoby, aby jeden rodzic samodzielnie decydował o jego kontaktach z drugim rodzicem, co potwierdza, że prawo powinno stać po stronie dziecka i chronić jego prawo do obojga rodziców (Raport, s. 32).

W związku z powyższym wnosimy o:

1. **Sprawne i priorytetowe przeprowadzenie prac legislacyjnych nad projektowaną nowelizacją Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (projekt UD349) w celu wprowadzenia pieczy współdzielonej jako ustawowego, domyślnego punktu wyjścia przy rozstrzyganiu o sposobie sprawowania opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców.**

- 
2. **Ustanowienie zasady, zgodnie z którą sąd w pierwszej kolejności dokonuje oceny możliwości zastosowania pieczy współdzielonej, odstępując od niej wyłącznie wtedy, gdy przemawiają za tym konkretne okoliczności związane z dobrem lub bezpieczeństwem dziecka.**
3. **Wprowadzenie ustawowych, jednoznacznych gwarancji bezpieczeństwa dla ofiar przemocy, w tym bezpośrednich wyłączeń stosowania domniemania pieczy współdzielonej w przypadku wystąpienia przemocy domowej, znęcania się, uzależnień lub rażących zaniedbań opiekuńczych.**
4. **Wdrożenie obowiązkowych mechanizmów weryfikacji (screeningu) pod kątem przemocy na wstępnym etapie każdego postępowania rodzinnego, w celu szybkiej identyfikacji zagrożeń i ochrony osób pokrzywdzonych.**
5. **Uznanie zdolności rodziców do bezpiecznej współpracy za niezbędny warunek orzeczenia pieczy współdzielonej, co zapobiegnie narzucaniu tego modelu w relacjach przemocowych i dysfunkcyjnych.**
6. **Wspieranie rozwiązań systemowych, edukacyjnych i mediacyjnych, które ułatwiają rodzicom polubowne porozumienie, zapobiegają przeciążeniu sądów rodzinnych oraz przeciwdziałają zjawisku alienacji rodzicielskiej i utrudniania kontaktów.**
7. **Wprowadzenie do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego legalnej definicji pieczy współdzielonej, np. w brzmieniu: „Pieczą współdzieloną jest wykonywanie przez każdego z rodziców władzy rodzicielskiej oraz zamieszkiwanie dziecka z każdym z nich przez określony, cyklicznie powtarzający się czas w sposób umożliwiający dziecku udział w jego życiu przez każdego z rodziców”, wraz z uregulowaniem kwestii miejsca zamieszkania dziecka w tym modelu opieki.**
8. **Wprowadzenie do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego legalnej definicji izolacji (alienacji) rodzicielskiej jako zachowania naruszającego dobro dziecka i stanowiącego nieprawidłowe wykonywanie władzy rodzicielskiej, wraz ze wzmocnieniem mechanizmów egzekucji orzeczeń dotyczących kontaktów oraz wprowadzeniem skutecznych sankcji za ich uporczywe i celowe utrudnianie.**
9. **Wdrożenie obowiązkowych szkoleń z zakresu pieczy współdzielonej, izolacji rodzicielskiej i psychologii dziecka dla sędziów rodzinnych, kuratorów i mediatorów, wraz z ustaleniem sposobu akredytacji specjalistów prowadzących psychoedukację, psychoterapię i mediację rodzinne w sprawach dotyczących współrodzicielstwa.**
- 

10. Zapewnienie powszechnego dostępu do bezpłatnego poradnictwa prawnego z zakresu prawa rodzinnego dla rodziców w sytuacji rozstania lub rozwodu oraz uruchomienie ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej dotyczącej praw i obowiązków rodzicielskich po rozstaniu, adresowanej do całego społeczeństwa.

11. Włączenie podstaw prawa rodzinnego, w tym instytucji pieczy współdzielonej i praw dziecka, do programu edukacji szkolnej na poziomie ponadpodstawowym, w celu ograniczenia stwierdzonego w badaniach deficytu wiedzy prawnej społeczeństwa.

12. Przeniesienie ciężaru dowodu w postępowaniach dotyczących władzy rodzicielskiej na stronę wnioskującą o ograniczenie pieczy współdzielonej, zgodnie z zasadą, że to nie współrodzicielstwo powinno być uzasadniane, lecz jego ograniczenie wymaga wykazania konkretnych okoliczności za tym przemawiających.

Podkreślamy, że celem proponowanych zmian jest stworzenie nowoczesnego modelu prawa rodzinnego, który skutecznie chroni dzieci i ofiary przemocy, a jednocześnie gwarantuje dzieciom prawo do wychowania przy aktywnym i równoważnym udziale obojga rodziców. Liczymy na determinację Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w doprowadzeniu tej kluczowej reformy do końca.

Załącznik: Raport z ogólnopolskich badań socjologicznych „Stan wiedzy i diagnoza świadomości społecznej Polaków wobec pieczy współdzielonej i alienacji rodzicielskiej z uwzględnieniem analizy prawnej, orzecznictwa oraz praktyki sądowej”, Fundacja Dobre Współrodzicielstwo, 2026, autorstwa dr hab. Małgorzaty Such-Pyrgiel i dr Honoraty Janik-Skowrońskiej.

